

S. KRYSZYNA KUŹMAK FMA

Z DZIEJÓW KULTU MARYI WSPOMOŻYCIELKI W POLSCE

Kult Maryi Wspomożycielki na terenach Europy zachodniej został opracowany przez Salezjańską Akademię Maryjną w Rzymie¹. Akta tej Akademii informują też o genezie i obecnym stanie kultu w krajach misyjnych kontynentów zamorskich. Wschodnia i środkowa Europa nie zostały dotychczas przebadane pod kątem omawianego tu nabożeństwa. W oparciu o studia ogólne nad dziejami kultu maryjnego w krajach słowiańskich można również i tu stwierdzić istnienie nabożeństwa do Maryi jako Wspomożycielki².

Dotychczasowe badania nad kultem „*Maria Auxilium Christianorum*” wykazały, że na Zachodzie od V w. pojawia się w piśmiennictwie kościelnym i w liturgii tytuł maryjny „*Auxiliatrix*”. O dwa wieki wcześniej rozwijała się idea pomocy Maryi w Kościele wschodnim. Zarówno tu, jak i w Kościele łacińskim nabożeństwo do Wspomożycielki Chrześcijan ożywiało się i wzbogacało w treść zależnie od rodzaju potrzeb. W późnym średniowieczu, a zwłaszcza w czasach nowożytnych, zaczęły kształtować się specjalne formy czci Maryi Wspomożenia Chrześcijan, znajdujące swoje odbicie zarówno w literaturze, jak i w sztuce kościelnej. Od XVII w. poważny wkład w rozwój kultu dały bractwa mariańskie erygowane pod omawianym wezwaniem. Z tego też okresu pochodzi większość zabytków architektury i sztuki, związanych z tytułem *Auxilium Christianorum*. Ustanowienie dekretem SCR z dnia 16 IX 1815 święta BVM sub titulo *Auxilium Christianorum*; zapoczątkowało nowy okres w dziejach nabożeństwa coraz bardziej uzasadnianego teologicznie i pogłębianego w liturgii.

1 Dotychczas w ramach *Atti dell'Accademia Mariana Salesiana* wyszły 4 tomy zbiorowych prac na temat kultu *Auxilium Christianorum* w Kościele.

2 A. Crnica OFM, *De praecipuis sanctuariis B. V. M. apud Croatos*, [W:] *Alma Socia Christi*, vol. IX, Romae 1953, s. 63—91; A. Coren SJ, *La devozione mariana ed in specie la fede nell'Immacolata Concezione nei testi liturgici Bizantino-Slavi*, [W:] *Virgo Immacolata*, vol. IV, Romae 1955, s. 145—157; M. J. Rouët de Journal SJ, *Marie et l'iconographie russe*, [W:] *Maria. Etudes sous la direction d'Hubert du Manoir*, t. II, Paris 1952, s. 447—481; S. A. Salaville, *Marie dans la liturgie byzantine ou Greco-Slave*, *ibid.*, t. I, Paris 1949, s. 249—326.

Wobec takiego stanu rzeczy narzuca się badaczom kultu maryjnego w Polsce pytanie, czy istniał on u nas także pod wezwaniem *Auxilium Christianorum*. Wyjątkowe otwarcie na wpływy poprzez powiązania kulturowe i polityczno-gospodarcze sugerowało raczej pozytywną odpowiedź wbrew negatywnym stwierdzeniom, popularnych zresztą, publikacji na temat nabożeństwa do Wspomożycielki na ziemiach polskich. Badania źródłowe, jakie obecnie się przeprowadza, wykazują, że cześć Maryi Wspomożenia istniała u nas we wszystkich formach ogólnokościelnych, które bądź bez zmian zostały zaadaptowane, bądź powiązano je z innymi kultami, o wydźwięku narodowościowym, co zresztą znamienne jest w pewnych okresach nie tylko dla Polski³. Ze względu na różnorodność źródeł i bogatą historię kultu *Auxilium Christianorum* w Polsce, jak również ze względu na znaczenie i aktualność tego nabożeństwa, zaplanowane jest osobne, możliwie wyczerpujące studium na ten temat. Artykuł niniejszy ma być tylko szkicem informującym o stanie badań nad poszczególnymi grupami źródeł. W zależności też od rodzaju przekazów źródłowych podzielony zostanie na punkty w układzie rzeczowym. Tak więc pierwszy z nich wskaże ideę *Auxilium Mariae* w liturgii, w tekstach pozaliturgicznych, jak w ogóle w polskiej literaturze religijnej. Potem omówiona zostanie ikonografia maryjna, bogata w przekazy z różnych epok kultu Wspomożycielki. Zabytki sztuki najczęściej wiążą się ze świątyniami, które dzięki posiadaniu obrazu czy figury przyjmowały tytuł, pod jakim te wizerunki były czczone. Kościoły jednak wyodrębnione zostaną w nowym punkcie, a to ze względu także na specjalną metodę badań kultu w świetle wezwań. Podobnie jak w innych krajach niektóre zakony, bractwa i sodaliczje powstawały jako wynik żywotności danego kultu, a zarazem awangarda zobowiązująca się do jego szerzenia, tak i u nas istniały tego typu instytucje związane z wezwaniem *Auxilium Christianorum*. Ostatnia część artykułu im właśnie zostanie poświęcona.

I. WEZWANIE MARYI WSPOMOŻYCIELKI W LITURGII I W POLSKIEJ LITERATURZE RELIGIJNEJ

Teksty liturgiczne z terenów polskich nie zostały dotychczas zbadane z punktu widzenia kultu Maryi Wspomożenia. Już pobieżny ich przegląd wykazał, że motyw ten tkwi w tekstach najwcześniejszych ze znanych obecnie kodeksów. Zauważył to także ks. J. Wojtkowski

³ Por. G. Roschini OSM, *Summa mariologiae*, cz. III, Romae 1948², s. 260; ks. S. Zdąnowicz, *Święta maryjne u różnych narodów*, „Studia Warmińskie”, 1 (1964) 339—372; ks. J. Buxakowski, *NMP w liturgii*, [W:] *Gratia Plena*, Poznań 1965, s. 119.

w swoim studium o początkach kultu Matki Boskiej w świetle najstarszych rękopisów⁴.

W wyniku tych badań okazało się, że w polskim kulcie maryjnym zachowywana była od początku prawidłowość przejawiająca się w całym Kościele. Występują bowiem na pierwszym planie motywy zasadnicze: Boże Macierzyństwo, dziewictwo i świętość, a następnie idea i kult orędownictwa jako konsekwencja znajdująca teologiczne uzasadnienie w trzech poprzednich przywilejach Maryi. Fakty historyczne z życia Bożej Matki — takie jak narodzenie, oczyszczenie, wniebowzięcie — występują w porządku wartości i czasu znacznie później⁵.

Orędownictwo Najświętszej Panny w najstarszych już formułach wyrażane bywa terminem „Auxilium”⁶. Gdy od XIII w. w tekstach wybija się motyw czynnego udziału Maryi w Odkupieniu, coraz częściej stosowany jest tytuł „Auxiliatrix” obok innych wyrażających podobnie tę treść⁷. Jak kształtowało się pojęcie *auxilium Mariae* w polskiej myśli mariologicznej, wykażą może systematyczne analizy tekstów; na razie wydaje się, że bez większych odchyień od ujęć zachodnioeuropejskich, co tłumaczy penetracja liturgii zachodniej na terenie polskim. Idea Wspomożycielki nie jest jednak obca rodzimej twórczości liturgicznej. Opracowane ostatnio przez H. Kowalewicz polskie sekwencje średniowieczne⁸ ułatwiły przegląd ich treści także z punktu widzenia omawianego kultu. Okazuje się, że sekwencje XIV-wieczne znają ten motyw, a znacznie częściej występuje on w tekstach z dwu następnych stuleci⁹. Schyłek średniowiecza bowiem charakteryzuje modlitwa prośby nie tylko do Matki Bożej, ale także do świętych. Wtedy to na Zachodzie zrodził się kult piętnastu świętych pomocników, na czele których stoi Maryja Wspomożycielka¹⁰. Tendencje tego rodzaju w kulcie bazują na potrzebie epoki religijnych i politycznych przemian u progu czasów nowożytnych. Powstałe wówczas formy nabożeństw, wysuwając na czoło ideę pomocy, poszerzyły także jej zakres, bo nie tylko proszono o pomoc w potrzebach natury duchowej jednostek czy społeczności, ale o

⁴ „Studia Warmińskie”, 1 (1964) 223, 252 n.

⁵ Por. Cz. Deptuła, *Z zagadnień historii kultu maryjnego w Polsce*, „Ateneum Kapłańskie”, 52 (1960), t. 60, s. 409.

⁶ Zob. ks. Wojtkowski, dz. cyt., s. 222, 224, 234.

⁷ Tenże, *Przedmiot liturgicznego kultu Matki Bożej w Polsce XIII wieku*, „Studia Warmińskie”, 2 (1965) 240 n.

⁸ *Cantica medii aevi polono-latina*, t. I, Varsoviae 1964; tenże, *Polska twórczość sekwencyjna wieków średnich*, [W:] *Średniowiecze. Studia o kulturze*, t. II, Wrocław 1965, s. 132—302.

⁹ Por. *ibid.*, sekwencje, nr 24, 60, 66, 77, 84, 91, 130.

¹⁰ Por. H. Schauerte, *Die Volkstümliche Heiligen Verehrung*, Münster 1948, s. 86.

zwycięstwo w religijnych walkach i wojnach z niewiernymi, o ratunek w niebezpieczeństwie żywiołowych klęsk, zwłaszcza nawiedzających kraje chorób epidemicznych. Na takim tle historycznym szerzy się kult M. B. Różańcowej, Pocieszenia, Zwycięskiej, Patronki poszczególnych narodów. W tekstach liturgicznych tych świąt, jak również w prywatnych nabożeństwach, czczona jest Maryja wyraźnie jako Wspomożycielka, tym nawet tytułem niejednokrotnie wzywana¹¹.

Wszystkie wymienione kultury przyjęła Polska dołączając z czasem nabożeństwa partykularne, związane z ojczyzną lub poszczególnymi jej regionami¹². Szczegółowa analiza tej grupy formularzy da ciekawy i pełniejszy obraz pojęcia *auxilium Mariae* w liturgii wzbogaconej już własną *heortologią* na odcinku omawianego kultu. Ukoronowaniem, a zarazem nowym impulsem do rozwoju czci Maryi Wspomożenia stało się święto 24 maja — BVM sub titulo *Auxilium Christianorum* — ustanowione w r. 1815 z własnej inicjatywy papieża Piusa VII. Mimo że było to święto partykularne, tylko dla Państwa Kościelnego, to wnet za indultem wprowadziły je do swych kalendarzy liczne prowincje kościelne i zakony. W dwudziestych latach XIX w. zaczęto obchodzić to święto także w Polsce. Wycofane po reformie kalendarza (1914) zaprowadzono ponownie dekretem SCR z 4 XII 1958 r. dla wszystkich diecezji Polski¹³. Nowy formularz liturgiczny, jaki święto otrzymało w 1962 r., wchodzi w użycie także u nas¹⁴.

Modlitwy i śpiewy pozaliturgiczne jeszcze wyraźniej wykazują istnienie kultu Wspomożycielki w Polsce wczesnośredniowiecznej, potęgującego się poprzez późniejsze okresy jej dziejów. Bogactwo treści spotykane w najstarszych przekazach zdradza przyjęcie gotowej, ukształtowanej przez Kościół pierwszego tysiąclecia idei *auxilium Mariae*. *Manuscriptum Gertrudae* — modlitewnik z w. XI¹⁵ — zawiera m. in. modlitwę skierowaną do Maryi jako Wspomożycielki o typowych dla tego kultu akcentach¹⁶. Późniejsze modlitewniki w języku polskim —

¹¹ Por. formularze tej grupy świąt.

¹² Zob. *Proprium polonicum*; por.: ks. S. Zdanowicz, dz. cyt.

¹³ S. K. Kuźmak FMA, *Święto NMP Wspomożenia Wiernych*, „Ruch Bibl. i Liturg.”, 20 (1967) 94—98.

¹⁴ Por.: ks. S. Zdanowicz, *Święta maryjne partykularne, umieszczone w nowym Mszałe Rzymskim z 1961 roku*, „Studia Warmińskie”, 2 (1965) 358 n. Pozwolę sobie zrobić tu sprostowanie, że nowe teksty nie są pochodzenia polskiego, a wkładem Polski w kult Wspomożycielki w tym wypadku jest tylko zastosowanie ich w liturgii na naszym terenie. Autorami nowych formularzy są włoscy salezjanie. Zob. L. Trimeloni, *Commento liturgico alla nuova ufficiatura per la festa di Maria Ausiliatrice*, Roma 1963; *Officia propria Soc. S. Francisci Salesii*, cz. I, Romae 1963².

¹⁵ Wyd. V. Meyszowicz, „Antemurale”, 2 (1955) 99—157.

¹⁶ *Ibid.*, s. 151—153, nr 86.

Nawojki¹⁷, Konstancji¹⁸ czy Laterny¹⁹ — mają w modlitwach maryjnych częsty motyw wspomóżycielki. Niektóre z nich można uznać za oracje wprost do Najśw. Panny pod tym tytułem kierowane. *Modlitewnik dla kobiet* pochodzący z w. XVI zawiera wśród 23 modlitw maryjnych 6 skierowanych do Wspomożycielki²⁰. Nasilenie kultu Maryi Wspomożenia w czasach nowożytnych mnożyło modlitwy prywatne w coraz to różnorodniejszych intencjach przedkładanych Wspomożycielce Chrześcijan. Nad ogólnymi zbiorami modlitw z wieków XVII i XVIII, zawierającymi formuły tej treści, górują książeczki bractwa Wspomożycielki zamieszczające obok rytu przyjęcia członków praktyki na cześć Patronki konfraterni²¹. W XIX w. znany krzewiciel nabożeństwa do Wspomożycielki Chrześcijan, św. Jan Bosco²², jest autorem licznych modlitw do Niej²³. Ułożył też teksty nowenny²⁴ oraz praktyki religijne dla założonych przez siebie zakonów²⁵ i wznowionego arcybractwa Wspomożycielki²⁶. Jeszcze za życia ks. Bosco opracowane w Krakowie trzecie wydanie *Brewiarzyka dla polskich tercjarzy* zamieszcza „nowennę do Maryi Wspomożenia Chrześcijan wg ks. Jana Bosco”²⁷. Wpływ turyńskich salezjanów na Polskę pod koniec XIX stulecia, a następnie praca tego zgromadzenia na naszym terenie rozpowszechniły te modlitwy w znacznie większym zakresie²⁸.

Wśród pomników literatury religijnej ważny zrab stanowi polska

17 *Książeczka do nabożeństwa Jadwigi księżniczki polskiej*, wyd. S. Motty, Kraków 1823.

18 Rękopis z r. 1527, wyd. W. Wisłocki, Kraków 1882.

19 *Harfa duchowna*, Kraków 1592.

20 Z rękopisu K. Małkowskiego, wyd. S. Ptaszycki, Kraków 1905.

21 *Tydzień święty Najśw. M. P. Posiłkującej* [...], Lublin 1722.

22 Por. D. P. Brocardo SDB, *San Giovanni Bosco apostolo del titolo „Auxilium Christianorum”*, [W:] *L'Ausiliatrice nel domma e nel culto*, Torino 1950, s. 35 nn; tenże, *Don Bosco teologo popolare dell'Ausiliatrice*, [W:] *L'Ausiliatrice della Chiesa e del Papa*, Torino 1953, s. 157—167; A. Auffray SDB, *Maria Ausiliatrice e Don Bosco*, *ibid.*, s. 129—135.

23 Zob. *Enchiridion indulgentiarum*, Romae 1952², nr 411, 414.

24 *Nowenna do NMP Wspomożenia Wiernych*, Przemyśl 1938.

25 *Libro delle preghiere e delle pratiche di pietà ad uso delle Figlie di Maria Ausiliatrice*, Torino 1948; ks. Jan Bosco, *Przewodnik młodzieży*, Warszawa 1931³ (tłum. z włoskiego).

26 A. Stickler SDB, *L'Associazione dei Divoti di Maria Ausiliatrice, eretta nella Sua Basilica di Torino. L'Ausiliatrice della Chiesa*, s. 209 nn.

27 Kraków 1888, s. 591.

28 Salezjanie wykorzystywali w tych także celach swoją prasę. „Wiadomości Salezjańskie” od r. 1897 wydawane dla Polski w Turynie oraz „Pokłosie Salezjańskie”, kontynuacja pisma poprzedniego, wychodzące w Polsce od 1916 r., jak również biuletyny salezjańskich zakładów publikowały m. in. teksty modlitw i pieśni do Wspomożycielki Chrześcijan.

poezja pozaliturgiczna. Badania sekcji filologii polskiej KUL ukazały m. in. rozwój motywu Maryi Wspomożycielki w polskiej poezji kształtowanej przez ducha czasów oraz wypadki w historii Kościoła i narodu²⁹.

Kazania i traktaty teologiczne to także jedno z podstawowych źródeł dla odczytania myśli mariologicznej w Polsce. Jeśli, jak wykazują studia nad początkami kaznodziejstwa polskiego, znamienny jest u nas import kazań³⁰, to nic dziwnego, że spotyka się na polskim gruncie dojrzałą ideę wspomżenia Maryi. Gdy chodzi o penetrację teologii we wczesnośredniowiecznej Polsce, to wskazuje się pisma głównie Wenancjusza Fortunata, Izydora z Seville, a z późniejszych św. Anzelma Kantuaryjskiego, św. Bernarda z Clervaux i św. Bonawentury³¹. Z naszego aspektu badań dodać warto, że byli to prekursorzy kultu Auxilium Christianorum na Zachodzie³². Wobec tego stwierdzenie ks. Fijałka, że „św. Bruno z Kwerfurtu zwracał się do Najśw. Panny jako do Wspomożycielki”³³, nie jest zbyt śmiałe.

Autor Kazań Gnieźnieńskich wyraźnie już głosił naukę o wspomżeniu Maryi³⁴. W kilku kazaniach bowiem przypomina, iż wytrwać w dobrym ani zbawienia osiągnąć nie można „przez daru Ducha Świętego a teże przez pomocy Maryje” — po czym wzywa do omówienia *Zdrowaś Maryja* w tej intencji³⁵. Dla uproszenia u Najśw. Panny łaski przyjęcia głoszonej prawdy śpiewano zazwyczaj przed kazaniem pieśń maryjną. Jedną z nich jest zabytek poezji średniowiecznej *Maryja Czysta Dziewice*³⁶. Końcowe strofy zdradzają dosłowne zapożyczenie od św. Anzelma

²⁹ *Matka Boska w poezji polskiej*, praca zbior., t. I-II, Lublin 1959; S. Sawicki, *Matka Boska w naszej poezji*, [W:] *Gratia Plena*, s. 503—516.

³⁰ A. Brückner, *Literatura religijna w Polsce średniowiecznej*, t. I, Warszawa 1902, s. 13 nn; ks. J. Wolny, *Łaciński zbiór kazań Peregryna z Opola i ich związek z tzw. „Kazaniami gnieźnieńskimi”*, [W:] *Średniowiecze. Studia o kulturze*, t. I, Warszawa 1961, s. 180; ks. M. Rechowicz, *Myśl teologiczna w Polsce do czasu założenia Wydziału Teologicznego w Krakowie*, „Zeszyty Naukowe KUL”, 9 (1966) 95.

³¹ Ks. Rechowicz, dz. cyt., s. 93; F. Bracha CM, *Zarys historii mariologii polskiej*, [W:] *Gratia Plena*, s. 460, 462.

³² K. Kuźmak, *Kult NMP Wspomżenia Wiernych*, praca magisterska, KUL, 1962, s. 32—39 (mps).

³³ *Królowa Korony Polskiej. Historia kultu M. Boskiej w Polsce średniowiecznej w zarysie*, „Przegląd Kościelny”, 1 (1902) 410.

³⁴ Por. ks. Wojtkowski, *NMP w kazaniach Gnieźnieńskich*, „Roczniki Teol.-Kan.”, 4 (1957) 111.

³⁵ *Kazania gnieźnieńskie*, wyd. S. Vrtel-Wierczyński, Poznań 1953, k. lv, 12r, 14v, 172r, 174r.

³⁶ Anonimowy tekst z w. XIV: „[...] mila panno racz nam pomocz, naduszi, na czele szmocz [...] Ty naświtsza modlisz kiegdy, modlą świćcy, a gdy milczysz, milczą tegdy [...]”, *Polskie pieśni katolickie od najdawniejszych czasów do końca XVI w.*, wyd. M. Bobowski, Kraków 1893, s. 36.

fragmentu oracji XLVI ad Sanctam Virginem, gdzie przedkłada on skuteczność wspomżenia Maryi nad orędownictwo wszystkich świętych³⁷.

Kazania późniejsze ujawniają analogiczny, jak w poprzednio omówionych przekazach literatury religijnej, rozwój myśli i zmianę tematyki w zależności od wypadków historycznych i przemian religijno-społecznych. Duży wpływ na ujęcie kultu Auxilium Christianorum u polskich autorów nowożytnych mógł wyrzucić traktat Justyna Miechowity *Discursus super Litanias Lauretanis*, po raz pierwszy drukowany w Paryżu 1642 r. Wezwanie „Wspomożenie Chrześcijan” uzasadnia autor historycznie, przytaczając szereg zwycięstw — od Herakliusza poprzez sukcesy krzyżowców, zwycięstwa chrześcijan nad herezjami, do bitwy Jagiełły pod Grunwaldem i pokonania przez katolicyzm husytyzmu — a to wszystko dzięki wspomżeniu Najśw. Panny³⁸. Takie ujęcie powtarza się w późniejszych traktatach i kazaniach, które dodają jeszcze nowe zwycięstwa przypisywane Maryi³⁹. Obok tego zachował się inny, bardziej teologiczny schemat oparty o wypowiedzi teologów i świętych głoszących ideę wspomżenia Maryi⁴⁰.

W czasach ostatnich mariologia i kaznodziejstwo idzie też raczej po linii ściśle teologicznych ujęć kultu Auxilium Christianorum oczyszczając go z akcentów batalistycznych i tematyki politycznej, jaką przydała temu nabożeństwu historia⁴¹.

II. MARYJA WSPOMOŻYCIELKA W PRZEKAZACH IKONOGRAFICZNYCH

Każda niemal idea religijna, nawet formuły modlitw i konkretne cytaty biblijne, znajdowały swój wyraz plastyczny w sztuce chrześcijańskiej. Dzieła te powstawały bądź od razu dla celów kultowych, bądź do kultu bywały z czasem wykorzystywane, a te same prawdy wyrażała plastyka w bardzo nieraz rozmaity sposób. Tak więc idea ogólna pośrednictwa Maryi — czy, konkretnie, wspomżenia — różne miewała ujęcia w sztuce, podobnie zresztą jak w literaturze różnymi terminami ją określano. Gdy starożytność chrześcijańska przedstawiała Najśw. Paninę zwróconą ku Bogu w postaci oranty⁴², to wieki późniejsze przesta-

³⁷ „[...] Tu me per omnia adjuves, suppliciter peto. Te tacente, nullus orabit, nullus juvabit. Te orante, omnes orabunt, omnes juvabunt”. PL 158, 943 n.

³⁸ Miechoviensis Justini OP, *Discursus praedicabiles super Litanias Lauretanis* B. V. M., t. I, Neapoli 1858, s. 352—356.

³⁹ Zob. X. J. Wujakowski, *Żarliwa głosu apostołskiego odnowa to jest kazania* [...], Warszawa 1719, s. 304 nn 342-351.

⁴⁰ Zob. ks. L. Bourdalou SJ, *Krótkie zebranie kazań*, t. II, Kalisz 1773, s. 163 n.

⁴¹ Por. nowy formularz liturgiczny na święto 24 maja.

⁴² Zob. L. Łomiński, *Matka Boska w katakumbach*, Łódź 1931, s. 101 n, 111; Rouët de Journal, dz. cyt., s. 152.

wiły kierunek malując Orędowniczkę zwróconą do uciekających się pod Jej opiekę ludzi.

Plastycznym tego wyrazem jest typ *Madonny Miłosierdzia*, zwany inaczej *Madonną Płaszczą* czy *Płaszczem Opieki* — na Zachodzie popularna *Schutzmantelmadonna*⁴³. Początek tego ujęcia wywodzi się jednak ze wschodniego kultu *Pokrovy*⁴⁴. Pokrov, czyli welon, zasłona, i z nim związane święto o takiej nazwie, obchodzone w liturgii wschodniej 1 X⁴⁵, genezę zawdzięcza wizji św. Andrzeja z Konstantynopola († ok. 930 r.): Matka Boska po modlitwie błagalnej u tronu Boga powstawszy rozpostarła nad stojącym poniżej ludem welon swój na znak opieki nad nim⁴⁶.

Mariolodzy widzą w obrazach *Madonny Płaszczą* uplastycznione antyfony „*Salve Regina*” i „*Sub Tuum praesidium*”, modlitwy te zaś wiążą z kultem „*Auxilium Christianorum*”⁴⁷. Za tekstami wymienionych antyfon przyszły być może do Polski już we wczesnym średniowieczu wizerunki *Madonny Płaszczą*. Miniaturę tego rodzaju posiada graduał cystersów lubiąskich z lat ok. 1320—1330⁴⁸. Także z XIV w. pochodzi *Madonna Płaszczą* na łuku tęczy w kościele św. Jana w Gnieźnie⁴⁹. *Płaszcz opieki* był również częstym motywem dla malarstwa renesansu i baroku⁵⁰, ale spotykany jest jeszcze w najnowszych przedstawieniach *Wspomożycielki*. Tak np. Wrocław-Księżę posiada nad ołtarzem głównym kościoła *Wspomożycielki Wiernych* fresk *Madonny Płaszczą* projektowany

⁴³ P. Perdrizet, *La Vierge de Miséricorde*, Paris 1908; M. Skrudlik, *Królowa Korony Polskiej*, Lwów 1930, s. 127.

⁴⁴ Rouët de Journal, dz. cyt., s. 462 n; Salaville, dz. cyt., s. 253.

⁴⁵ N. Nilles, *Kalendarium manuale utriusque ecclesiae orientalis et occidentalis*, t. I, Oeniponte, 1896, s. 294; M. Gordillo, *Mariologia orientalis*, Romae 1954, s. 256; A. Raes, *Maria nella liturgia orientale*, [W:] *Enciclopedia cattolica*, vol. VIII, Città del Vaticano 1952, s. 256.

⁴⁶ Salaville, dz. cyt., s. 279; Rouët de Journal, l. cit.; P. D. Lathoud, *Le thème iconographique du „Pokrov”*, [W:] *Alma Socia*, vol. V, fasc. 2, s. 54—68.

⁴⁷ Roschini, *Maternità spirituale di Maria*, [W:] *Enciclopedia cattolica*, vol. VIII, fig. 173; tenże, *Summa mariologiae*, III, 207 — na tym miejscu autor stwierdza: „*devotio erga B. Virginem, Christianorum Auxilium, perantiqua est in Ecclesia*”.

⁴⁸ E. Kloss, *Die Schlesische Buchmalerei des Mittelalters*, Berlin 1942, s. 46, tabl. 56.

⁴⁹ M. Skrudlik, dz. cyt., s. 130.

⁵⁰ E. Lavagnino, [Maria nell'] *Iconografia*, [W:] *Enciclopedia cattolica*, VIII, 114 n. Z tych lat pochodzą też polskie obrazy *Madonny Płaszczą*, np. w Krakowie u Norbertanek czy „Trybunalska” z kościoła dominikanów w Lublinie. M. Skrudlik, dz. cyt., s. 130 n; M. Pankowska, *Obraz tzw. Matki Boskiej Trybunalskiej w kościele OO. Dominikanów w Lublinie*, praca magisterska na sekcji hist. sztuki KUL, 1963 (mps).

w dwudziestych latach naszego wieku⁵¹. Płaszcz Opieki wyrażał ogólnie prawdę o pośrednictwie, wiarę w pomoc Maryi udzielaną różnym grupom i stanom w łonie chrześcijaństwa, jak zakony⁵², miasta czy kraje reprezentowane przez swoją zwierzchność i przedstawicieli. Często pod płaszczem Matki Bożej malowano symbolicznie cały Kościół z papieżem i członkami hierarchii wysuniętymi na czoło innych grup chrześcijan. Nie zawsze jednak, a nawet nieczęsto, wiązano tego typu obrazy z tytułem *Auxilium Christianorum*⁵³.

Innym wyobrażeniem ikonograficznym, luźno początkowo związanym z kultem Wspomożycielki, jest *Matka Boska Z w y c i ę s k a* — w pozycji stojącej, z Dzieciątkiem na ramieniu, trzymająca w drugiej dłoni berło. Na głowie Matki i dziecka przeważnie bywają korony. Figury takie i obrazy umieszczano nie tylko w ołtarzach kościelnych, ale też na kamienicach i placach miejskich lub przy wiejskich drogach, jak również w herbach miast, kapituł, rodów⁵⁴. Było to symbolem oddania się Maryi w opiekę, wyrazem prośby o pomoc lub dziękczynienia za wsparcie już otrzymane⁵⁵. U nas od XVII w. mnożyły się tego rodzaju figury w związku z wydarzeniami historycznymi. Gdy w opisach orężnych zwycięstw kult maryjny przybierał charakter rycerski, niejednokrotnie Zwycięską Maryję Pannę nazywano *M. B. Rycerską*, a zarazem *Wspomożycielką*. Obozowy obraz hetmana Stanisława Jabłonowskiego, czczony jako *M. B. Rycerska* w Mariampolu, ma taką o sobie zapiskę w notatkach parafialnych sporządzonych w 1733 r.: „[...] Matka Najśw. w tym obrazie [...] słusznie nazwaną być może Uzdrowieniem chorych, Ucieczką grzesznych, Wspomożeniem wiernych i Pocieszycielką strapionych”⁵⁶. Także inne pomniki mają komentarze w podpisach, modlitwach lub pieśniach. Spotyka się np. obrazki z Kalwarii Zebrzydowskiej podpisane „*Calvaria*

⁵¹ K. Metzger, G. Matutzek, *Maria Schutzmantel. Heimatliches aus der Pfarrgemeinde Breslau-Tschansch*, [Breslau], [brw], s. 25.

⁵² Przeważnie wiąże się malowidła Płaszcz Opieki z cystersami. Por.: ks. W. Smoleń, *NMP w naszych sztukach plastycznych*, [W:] *Gratia Plena*, s. 499. Później jednak tego typu obrazy przedstawiają różnych zakonników i rozmaite grupy chrześcijan. Por. obraz *M. B. Trybunalskiej* w Lublinie.

⁵³ Był to także wyraz wiary w duchowe macierzyństwo Maryi, jak również w królewską godność. Por. Roschini, *Maternità spirituale*, l. cit.; ks. W. Smoleń, *Królewskość Maryi w sztuce polskiej*, „Ateneum Kapłańskie”, 52 (1960), t. 60, s. 390.

⁵⁴ Zob. Niesiecki, *Herbarz polski*, t. I, s. 30 n, 38 n.

⁵⁵ Por. ks. W. Smoleń, *Królewskość Maryi* [...], jw.

⁵⁶ A. Fridrich SJ, *Historie cudownych obrazów NMP w Polsce*, t. II, Kraków 1904, s. 260. Obecnie obraz ten czczony jest we wrocławskim kościele NMP na Piasku.

Zebrzydoviana — *Auxilium Christianorum*”⁵⁷. Ryciny M. Bożej z Markowic Kujawskich zaopatrzone bywały w taki dwuwiersz: „spieszcie tu wszyscy ludzie, tu Matka w obrazie, w Markowicach i Kujawach, w złym da pomoc razie”⁵⁸. Spośród jednak mnóstwa figur Madonny z Dzieciątkiem i berłem, powstałych w czasach nowożytnych, stosunkowo mały ich procent czczono tytułem *Auxilium Christianorum*; chociaż treściowo z tym wezwaniem wyraźnie się wiązały. Można by wątpić też w kult Wspomożycielki w Lutomiu W. (archid. poznańska), który posiada tego typu obraz z XVII w., gdyby nie napis „*Auxilium Christianorum*” na banderoli trzymanej przez aniołów z dawnej zasłony wizerunku⁵⁹.

Bywają inne obrazy Wspomożycielki z tego okresu, nie zawsze wyrażające treść kultu, a jedynie przez ludność wiązane z tym wezwaniem lub z podobnymi tytułami Patronki i Opiekunki poszczególnych krajów⁶⁰. Patronka *Bavariae* przedstawiana była nie tylko jak wyżej opisana Zwycięska, ale też w postaci siedzącej na obłokach lub księżycu Madonny z Dzieciątkiem. Równoznacznym jednak dla tych przedstawień tytułem był u Bawarczyków „*Auxilium Christianorum*”⁶¹. Taką właśnie płaskorzeźbę posiada obecnie u nas tryptyk ołtarza głównego z kościoła Wspomożycielki w Kluczborku. Podobne ujęcie zauważa się w obrazie z kościoła M. B. Wspomożenia Wiernych w Lipinkach (diec. chełmińska).

Pierwszym obrazem związanym wyraźnie z wezwaniem *Auxilium Christianorum* była *Pasawska Madonna* Łukasza Cranacha Starszego (1472—1553). Treściowo zdaje się też niewiele mieć wspólnego z ideą *Auxilium Christianorum* — przynajmniej w pojęciach epoki, która go połączyła z tym kultem. Jest to popiersie Matki Bożej z Dzieciątkiem w stylu renesansowego portretu — typ eleusy⁶². Z kultem Wspomożycielki związany został dopiero w XVII stuleciu, gdy ludność nękana walkami religijnymi i wszystkim, co za sobą niosą wojny, Wspomożycielką okrzyknęła Matkę Bożą w tym właśnie obrazie. Do kaplicy na Schulberg w Pasawie, gdzie od r. 1611 znajdowała się kopia obrazu, wchodziło z okrzykiem „*Maria hilf!*”. Wnet też wzgórze zmieniło nazwę na *Mariahilfberg*. W r. 1625 wystawiona została tam obszerna świątynia

⁵⁷ O. Wacław z Sulgustowa OFM^{Cap} [E. Nowakowski], *O cudownych obrazach w Polsce Przenajświętszej M. Bożej*, Kraków 1902, s. 244.

⁵⁸ *Ibid.*, s. 434.

⁵⁹ Po usunięciu zasłony szczątki jej pozostały w kruchcie kościelnej.

⁶⁰ Typowe w tym okresie zjawisko adaptacji do kultu gotowych wizerunków. Por. ks. W. Smoleń, *NMP w naszych sztukach plastycznych*, s. 500.

⁶¹ C. Mindera, *L'origine della devozione a Maria Ausiliatrice in Germania e la sua diffusione in Italia per mezzo della Confraternità di Monaco*, [W:] *L'Immacolata Ausiliatrice*, Torino 1955, s. 232.

⁶² A. Brosig, *Imagines miraculosae*, Poznań 1935, s. 25.

ze względu na szybko rozwijający się wokół wizerunku ruch pątniczy. Zogniskowany tu kult Wspomożycielki promieniował na okolice, tak że wkrótce na pobliskich terenach biskupstwa pasawskiego powstało 150 punktów z kopiami obrazu Cranacha. Podobną rolę spełniał w Tyrolu Innsbruck, który posiadał oryginał przywieziony tam przez biskupa Pasawy, Arcyksięcia Leopolda — właściciela, a zarazem pierwszego czciciela tej Madonny⁶³. Statystyki wymieniają 70 świątyń Wspomożycielki w okolicy Innsbrucku. Pielgrzymi, a potem członkowie Bractwa Wspomożycielki, erygowanego w Pasawie w r. 1627, przyczyniali się głównie do rozpowszechniania kranachowskiej Madonny nie tylko na terenach austriackich, ale po całej Europie. Ruch ten wzmógł się po zwycięstwie wiedeńskim, gdy jako wotum za wygraną erygowane w Monachium Arcybractwo Wspomożycielki stworzyło nowy ośrodek kultu, znacznie silniej oddziaływujący niż poprzednie⁶⁴. Także pierwszy pomnik M. Boskiej Cranacha w Polsce wiąże się z wyprawą wiedeńską 1683 r. Oprócz bowiem licznych figur czy obrazów Zwycięskiej Maryi Panny, stawianych jako wota za odsiecz wiedeńską, w Warszawie na Krakowskim Przedmieściu stanął wtedy pomnik M. B. Pasawskiej, dziś czczony jako „Madonna Warszawy”⁶⁵. Odbiega on wprawdzie od spokojnego ujęcia renesansowej Madonny oryginału przez nadanie mu cech baroku, niemniej zachowuje wyraźnie szczegóły prototypu. Wkrótce potem dostał się wizerunek kranachowskiej Wspomożycielki do kościoła jezuitów we Wrocławiu. Ofiarowany w r. 1694 przez czeską hrabinę Lissar prowincjałowi jezuitów czeskich, Jakubowi Willa⁶⁶, umieszczony tam został jeszcze w latach dziewięćdziesiątych, gdy wyposażano wnętrze nowego ich kościoła⁶⁷. Na terenach Śląska liczniej pojawiły się kopie Cranacha w początkach XVIII w. Niektóre zasłynęły łaskami tworząc miejsca pielgrzymkowe. Z bardziej znanych, które przetrwały do czasów najnowszych, to Sosnowica (Zuckmantel) i Złotogłowice k. Nysy (Gross Neundorf)⁶⁸.

⁶³ M i n d e r a, l. cit.

⁶⁴ Ibid.; E. T o m e k, *Kirchengeschichte Österreichs*, t. II, Innsbruck 1949, s. 84 nn; por. K. B i h l m e y e r, H. T u e c h l e, *Storia della Chiesa*, tłum. z niem., t. III, Morcelliana—Brescia 1960, s. 370.

⁶⁵ Por. A. W e j n e r t, *Starożytności Warszawy*, t. VI, Warszawa 1858, s. 463 nn; ks. W. M a l e j, *Łaskami słynące obrazy Matki Najśw. w Archidiecezji Warszawskiej*, „Wiadomości Archid. Warszawskie”, 39 (1957) 78, 410 n.

⁶⁶ *Haec Imago Sacra* [...], dokument rękopiśmienny znaleziony za ramą obrazu — wyjaśnia jego pochodzenie.

⁶⁷ Por. W. U r b a n [Bp], *Z dziejów wrocławskich kościołów*, Wrocław 1948, s. 11.

⁶⁸ A. N o w a c k, *Schlesische Wallfahrtsorte älterer und neuerer Zeit im Erzbistum Breslau*, Breslau 1937; J. P f i t z n e r, *Geschichte der Bergstadt Zuckmantel*, Zuckmantel 1924.

W centralnej Polsce spotyka się też dopiero w XVIII w. częstsze kopie Wspomożycielki Cranacha. Należy je dlatego wiązać raczej z „Bractwem Matki Boskiej Posiłkującej”⁶⁹. Obrazy Cranacha znalazły się nie tylko w siedzibach bractwa — Lublinie, Kaliszu i Łucku — ale do dziś można je oglądać np. w Krakowie na ścianach kościołów⁷⁰ i na murach kamienic⁷¹. Być może, po przebadaniu ich genezy okaże się, że były to mieszkania członków bractwa. *Album Confraternitatis* Lublina posiada bowiem znaczny procent członków z Krakowa⁷².

Zanikanie u nas z końcem XVIII w. kultu Wspomożycielki tłumaczy to kompletne prawie zapoznanie wizerunków kranachowskiej Madonny. Jakkolwiek przetrwały one w wymienionych punktach, to jednak pozostały albo tylko jako zabytki sztuki, albo czczone pod innymi wezwaniami⁷³. Dopiero ożywienie kultu Wspomożycielki Wiernych w XIX stuleciu, które na polskich terenach nastąpiło dopiero w drugiej jego połowie, a raczej nawet na przełomie XIX/XX, pomnożyło wizerunki Maryi Auxilium Christianorum, ale już w nowym, p i e m o n c k i m ujęciu. Jest to projekt św. Jana Bosco, wykonany przez Tomasza Lorenzone, dla świątyni Wspomożycielki budowanej przez ks. Bosco w Turynie w latach 1865—1868⁷⁴. Zawiera on powiązanie wszystkich dotychczasowych motywów. Naczelną postacią jest Matka Boża z Dzieciątkiem w postawie zwycięskiej Królowej, ale łagodnej zarazem Matki. Nad głową Jej niebo z symbolami Trójcy Św. i z aniołami wskazuje stosunek Maryi do Boga i przywileje Jej — jako podstawa prerogatyw wobec Kościoła przedstawionego na obrazie w postaciach Apostołów i Ewangelistów stojących poniżej Madonny. W tym szczególe można chyba dopatrywać się treści Płaszca Opieki nad Chrześcijaństwem⁷⁵. Wzgórze

⁶⁹ Studia nad sztuką polską stwierdzają znacznie wcześniejsze wpływy warsztatu Cranacha na nasze tereny, jednak wizerunki Wspomożycielki, kopiowane z jego Madonny, należy wiązać u nas raczej z warsztatami prowincjonalnymi, które wykonywały na użytek kultowy. Zob. A. Brosig, *Materiały do historii sztuki wielkopolskiej*, Poznań 1934, s. XVII.

⁷⁰ Zob. Acta Visit. eccl. cracov., Załuski an. 1748, s. 1016, AMK AV 28.

⁷¹ Aleja Kraśnicka, nr 12 i 14.

⁷² *Album Confraternitatis sub nomine Auxiliatricis Mariae Lublini erectae* 1722, rps WAP Lublin, Jezuici w Lublinie 8.

⁷³ W kościele jezuitów we Wrocławiu wiązano ten obraz jeszcze w latach sześćdziesiątych naszego wieku z tytułem M. B. Łaskawej. Por. *Ekspozyty wystawy maryjnej*, „Wrocławskie Wiad. Kościelne”, 16 (1961) 355. Od niedawna dopiero wznowiono tam kult „Wspomożycielki Wrocławia”.

⁷⁴ G. C r i d a, *Il quadro di Maria Ausiliatrice*, [W:] *L'Ausiliatrice della Chiesa*, s. 189 n; F. G i r a u d i SDB, *Il Tempio di Maria Ausiliatrice in Torino*, ibid., s. 181—188.

⁷⁵ W absydzie bazyliki znajduje się ponadto fresk Madonny w obszernym płaszczu, pod który chronią się wychowankowie ks. Bosco. Wskazuje to na jego zna-

Superga pokryte lasem (po włosku „bosco”) oraz miniatura bazyliki turyńskiej, widniejące u dołu, wyrażają symbolicznie donatora ⁷⁶. Dokładna kopia obrazu, sporządzona dla kościoła salezjanów w Oświęcimiu (poświęcona w r. 1907), zapoczątkowała na ziemiach polskich serię tych obrazów. Wczesne wizerunki turyńskiej Wspomożycielki spotyka się raczej na południowych terenach, co po przebadaniu ich genezy potwierdziło hipotezę roboczą o wpływach Oświęcimia. Oprócz pełnych kopii częściej przyjmowano uproszczony typ turyński, mianowicie samą Madonnę z obrazu Lorenzone’a. Dyktowały to chyba względy zarówno techniczne, jak kultowe. Trudno wyliczyć wszystkie, tak liczne obiekty kultu z tego okresu, by uniknąć formy inwentarza, jaki przygotowuje się zresztą do oddzielnej publikacji. Ze względu na czas powstania, jak też ożywienie się ostatnio nabożeństwa do Wspomożycielki, ten rodzaj przedstawień jest w Polsce najobficiej reprezentowany.

Warto w zakończeniu zaznaczyć, że często wiąże się z wezwaniem *Auxilium Christianorum* obrazy maryjne z różnych epok i warsztatów ⁷⁷. Pojawiają się też nowe ujęcia we współczesnej sztuce sakralnej ⁷⁸.

III. ŚWIĄTYNIE MARYI WSPOMOŻYCIELKI

W porównaniu do innych wezwań kościoły Maryi Wspomożycielki nie mają starej tradycji. Jednak najstarsze świątynie „*Sanctae Mariae*”, a tym bardziej „*Patrocinium BVM*” ⁷⁹, niejako i z tym kultem są związane.

jomość i chęć powiązania idei Płaszczka Opieki. Por. *Sogno di San Giov. Bosco nell'abside del Tempio*, reprodukcja P. G. Felici. W tekście „poświęcenia się Maryi Wspomożycielce” ułożonym przez ks. Bosco jest wyrażona ta myśl dosłownie prośbą o przyjęcie pod płaszcz. *Libro delle preghiere FMA*, s. 18.

⁷⁶ Projekt ks. Bosko powstał nie tylko w oparciu o jego widzenia-sny, lecz wyrósł także z autopsji wschodniej ikonografii maryjnej i nabożeństwa do M. B. Zwycięskiej. G. Gnolfo SDB, *Maria Auxilium Christianorum in archeologia*, [W:] *L'Ausiliatrice nel domma*, s. 139.

⁷⁷ W Szczecinie-Żelichowo czci się tytułem *Auxilium Christianorum* M. B. Ostrobramską, w Skwierzynie (diec. gorzowska) Śnieżną z Klewania, a w Biedrzychowicach (diec. wrocławska) Sykstyńską. Por. schematyzmy diecezjalne. Za bliższe dane uprzejmie dziękuję na tym miejscu Księżom Administratorom tych kościołów oraz Opiekunom wszystkich innych punktów kultu Wspomożycielki, którzy życzliwie służyli informacjami w trakcie mojej kwerendy.

⁷⁸ Zob. figurę w kościele Wspomożycielki w Szamocinie; witraż stanowiący nastawę ołtarzową w Dobczycach czy ostatnio wykonany przez prof. Michałaka obraz Maryi Wspomożenia do kościoła Salezjanów w Łądzie.

⁷⁹ We wczesnym średniowieczu nadawano kościołom maryjnym tytuły osobowe, a z czasem dopiero obierano poszczególne tajemnice z życia Najśw. M. Panny, jak wniebowzięcie, narodzenie, zwiastowanie etc. Ks. B. Kumor, *Najśw. Maryja Panna patronka kościołów parafialnych w archidiakonacie sądeckim, wojnickim i prepozyturze tarnowskiej (do końca XVI w.)*, „*Nasza Przeszłość*”, 9 (1959) 359—361.

Jeżeli przyjmie się treściowy związek „Auxilium Christianorum” z tytułem Zwycięskiej, to kościoły pod tym drugim wezwaniem dedykowane Najśw. Pannie należy uważać pośrednio też za wyraz kultu Wspomożycielki Chrześcijan. Taką tezę potwierdza kontekst historyczny genezy świątyń M. B. Zwycięskiej oraz charakter rozwijającego się w nich później kultu. Tak zresztą ustawia się sprawę tych wezwań na Zachodzie⁸⁰. Gdy w XIII w. pojawiały się w Europie zachodniej kościoły M. B. Zwycięskiej, jako dziękczynne wota za pomoc w ideowych czy orężnych walkach, to wnet z tych samych przyczyn zaczęto w Polsce stawiać świątynie pod takim wezwaniem. Władysław Jagiełło za zwycięstwo pod Grunwaldem wznosił w Lublinie kościół „Assumptionis BVM de Triumpho”⁸¹. Następcy z jego rodu na tronie polskim jako votum dziękczynne za wygraną bitwę pod Nakłem ufundowali kaplicę Matki Boskiej w kościele św. Marcina w Szubinie, do dziś nazywaną „Jagiellońska”. Kult, który przetrwał tam wokół łaskami słynącego obrazu, miał wydźwięk typowy dla wezwania Auxilium Christianorum⁸², o czym mówi dokument z r. 1844 zachowany w archiwum parafialnym⁸³.

Wieki następne — XVI i XVII — chociaż wiele kościołów dedykowały Maryi⁸⁴, to jednak jeszcze nie wprost pod wezwaniem Wspomożycielki wiernych. Jedynie Śląsk, i to też dopiero w wieku XVIII, posiadał w związku z kultem kranachowskiej Madonny kościoły Maryi Wspomożycielki. Spośród nich na szczególną uwagę zasługuje wspomniane już sanktuarium w Sosnowicy, ze względu na ruch pątniczy obejmujący też wschodnie kresy Polski. Słynący łaskami obraz Cranacha w Zuckmantel (Sosnowica) od r. 1718 czczono w dwu punktach tej miejscowości, bo w kościele parafialnym, dokąd został przeniesiony w r. 1729, oraz w kaplicy zbudowanej w pierwotnym miejscu kultu. Celem pielgrzymek została jednak tylko kaplica, kilkakrotnie przebudowywana dla potrzeb pątników. Notowane są m. in. grupy przybywających ze Lwowa. Pielgrzymki doroczne odbywali kapłani diecezji wrocławskiej, a bp kard. Diepenbrock był częstym gościem w Zuckmantel jeszcze w latach czterdziestych XIX w.⁸⁵. Nie mniejszą popularność ośrodka pielgrzymkowego miały Złotogłowice k. Nysy. *Libri mortuorum* notują pod

⁸⁰ G. Barberis SDB, *Il culto di Maria Ausiliatrice*, Torino 1920, s. 38; G. Gagov OFMConv, *Basiliche e chiese mariane dell'Urbe*, [W:] *Alma Socia*, IX, 7.

⁸¹ Ks. J. Wadowski, *Kościół lubelskie*, Kraków 1907, s. 407 n.

⁸² Tak też w ostatnich latach oficjalnie tamtejszy kult określono, gdy „na pamiątkę roku maryjnego” (1954) ustanowiono święto patronalne na 24 maja. Odpisy dokumentów uwierzyt. w Szubinie 24 IV 1962.

⁸³ Odpis, jw.

⁸⁴ Por. ks. B. Kumor, dz. cyt., s. 367.

⁸⁵ Nowack, dz. cyt., s. 7—11, 144—150; Pfitzner, dz. cyt.

datą 1739 r. utonięcie w rzece grupy pielgrzymów zdążających do kościoła „Zum Bild” (Cranacha) w Złotogłowicach. Od r. 1700 istniejący tam kult ogniskował się przez dwa wieki w niewielkiej kaplicy. W końcu XIX stulecia wybudowano większą świątynię, do której obraz został przeniesiony⁸⁶. Z połowy XIX w. pochodzi kościół-kaplica Wspomożycielki Cranacha w Radochowie (pow. Bystrzyca Śl.), gdzie żywy kult do 1945 r. ściągał pielgrzymów, zwłaszcza w sezonie — od maja do listopada. Obecnie trwa tam tylko lokalny kult maryjny, mało nawiązujący do tytułu *Auxilium Christianorum*⁸⁷. Warto też zanotować szczegół dotyczący kranachowskiej Madonny w Cieszynie: przybudowana do tamtejszego kościoła farnego w okresie wojen napoleońskich kaplica posiada obraz, wokół którego zawieszono są liczne, świadczące o żywym kulcie wota⁸⁸.

Późniejsze schematyzmy wyszczególniają znacznie więcej świątyń pod wezwaniem Wspomożycielki, lecz metryki tych kościołów wykazują późne ich pochodzenie. Pierwsze z nich datuje się na koniec XIX w. Z lat osiemdziesiątych XIX stulecia pochodzi kaplica w Kuźminie k. Sanoka⁸⁹, kościół w Przyłękowie (pow. Żywiec)⁹⁰ i w Czechowicach-Dziedzicach (pow. Bielsko-Biała). Nowe ujęcia ikonograficzne znajdujących się tam wizerunków Wspomożycielki wskazują na wpływy włoskich ośrodków ożywionego przez liturgię kultu. Kamień węgielny pod kościół w Czechowicach-Dziedzicach poświęcono w samo święto — 24 maja 1882 r.⁹¹. W następnym dziesięcioleciu wybudowany został kościół w Dąbrówce Wielkiej (pow. Tarnowskie Góry) i kaplica w Karlinie (parafia Kromolów) k. Zawiercia. Dane o historii kaplicy, spisane w oparciu o relacje sołtysa, mówią, że nie tylko miejscowa ludność fundowała kaplicę, ale ofiary przysyłali „zamożami żołniże w wojsku służący” (sic)⁹². Oni więc po zetknięciu się z ożywionym kultem na Zachodzie mogli proponować tytuł *Wspomożenie Wiernych* dla tej świątyni⁹³. O wpływach Turynu wyraźnie świadczy wybór tytułu dla kościoła w Tuszowie Narodowym

⁸⁶ Nowack, dz. cyt., s. 41—47.

⁸⁷ *Sanktuaria maryjne na dolnym Śląsku*, album wyk. w 1961 r., Bibl. Sem. Duch. we Wrocławiu, s. 111—203, zb. podr.

⁸⁸ Friedrich, dz. cyt., t. IV, s. 391 n.

⁸⁹ Fundacja prywatna. Por. schematyzmus dieoc. premisliensis pro an. 1912, s. 152.

⁹⁰ Kościół zaczęto budować w tym miejscu w związku z objawieniami Wspomożycielki, o których uwierzytelnione zeznania znajdują się w archiwum miejscowym.

⁹¹ Kronika parafialna.

⁹² Archiwum parafii Kromolów, nr 2216.

⁹³ Obecnie tytuł pierwotny jest już zapoznany, a kaplicę nazywa się Różańcową.

(pow. Mielec), ponieważ córka fundatorki, Włodkówna, przebywając wówczas w Italii zrobiła kopię turyńskiego obrazu Madonny dla kościoła w rodzinnej miejscowości, poświęconego w 1902 r.⁹⁴.

W roku 1898 podjęli salezjanie restaurację ruin poddominikańskiego kościoła w Oświęcimiu. Wnet po konsekracji, bo już w początkach XX w., rozwinął się tam silnie kult Wspomożycielki, której tytuł nadano odbudowanej świątyni. Oświęcim w krótkim czasie urósł do miejsca pielgrzymkowego, tak że w kronice z maja 1912 r. „Ateneum Kapłańskie” zamieściło uwagę na ten temat, porównując Oświęcim z Kalwarią Zebrzydowską⁹⁵. Do dziś centralizuje się w Oświęcimiu polski kult Wspomożycielki Chrześcijan. Dalszy wzrost liczby świątyń Maryi Wspomożenia na południowych terenach zdradza wpływy tego ośrodka. I tak w r. 1921 nastąpiła erekcja parafii Maryi Wspomożycielki w Katowicach-Wełnowcu⁹⁶. W następnym roku zaczęto budowę na północo-wschód od Oświęcimia, w Jaroszewcu, stanowiącym aktualnie filię parafii Klucze⁹⁷. Zamieszczoną tam kopię obrazu turyńskiego wykonał ten sam co dla Oświęcimia J. Stankiewicz. Mnożące się po I wojnie światowej placówki salezjańskie powiększyły liczbę świątyń Wspomożycielki. Jeśli kościół nie otrzymał tego tytułu, to Maryi Wspomożycielce poświęcano wewnętrzne kaplice. Tak więc pomijając mniejsze ośrodki warto zaznaczyć, że wszystkie niemal większe miasta miały odtąd miejsca kultu — a zatem Warszawa, Przemyśl, Lublin, Kielce, Kraków, Poznań, Łódź.

Zgromadzenia salezjańskie nie zatrzymały jednak „monopolu” na kult Wspomożycielki, bo także kaplice innych zakonów uzyskały ten tytuł — np. kaplica Sióstr Imienia Jezus w Warszawie na Marymoncie, Elżbietanek w Międzychodzie czy później Albertynek w Laszkówku (pow. Świecie). Także wiele parafii diecezjalnych przyjęło taki tytuł kościoła. Geneza niejednego z tych kościołów związana jest z postacią św. Jana Bosco; np. w Nowej Wsi Szlacheckiej k. Krakowa obrano wezwanie Auxilium Christianorum dla budowanego tam kościoła, po zapoznaniu się z charakterem apostołstwa świeżo kanonizowanego ks. Bosco (1934)⁹⁸. Niejednokrotnie samo wezwanie „Wspomożenie Wiernych” sugerowało treścią swoją obiór tytułu. Tak to „dla obrony polskich katolików przed protestantyzmem i germanizacją”, jak wyznał arcybp Stablewski, podjęto w Szamocinie w r. 1905 budowę kościoła Wspomożycielki⁹⁹. Z po-

⁹⁴ Materiały do kroniki.

⁹⁵ Informacje o sanktuarium Wspomożycielki w Oświęcimiu systematycznie podają „Wiadomości Salezjańskie” z lat 1898—1913.

⁹⁶ Akta archiwum parafialnego.

⁹⁷ Kronika parafii Klucze.

⁹⁸ Kronika parafii.

⁹⁹ Materiały do dziejów parafii.

dobnych przyczyn wystawiony został w r. 1925 kościół pod takim wezwaniem w Torzymiu k. Międzyrzecza, dokąd Polacy przybywali na prace zarobkowe ¹⁰⁰.

Liczba świątyń Maryi Wspomożycielki wzrosła po II wojnie światowej. W 1947 r. zaczęto budowę nowego kościoła w Dobczycach, gdzie kult *Auxilium Christianorum* sięga przypuszczalnie połowy XIX w. W 1952 r. mieszkańcy Gosprzydowy (pow. Brzesko) wystawili wśród pól kaplicę Wspomożycielki z polichromią bitwy pod Lepanto, jako wotum błagalne o powstrzymanie klęsk żywiołowych nawiedzających często te okolice ¹⁰¹. Poza tym doszły nowe placówki salezjańskie z ołtarzami Wspomożycielki. Większość powojennych kościołów przypada na ziemie odzyskane, zwłaszcza w parafiach objętych przez salezjanów ¹⁰², którzy poprotestanckie kościoły nazwali imieniem Wspomożycielki. Nieliczne tylko katolickie świątynie na tamtych terenach otrzymały tytuł ten wcześniej. Do tych wyjątków należy wspomniany przy ikonografii Wrocław-Księżę ¹⁰³ i Kluczbork ¹⁰⁴ oraz trzy poprzednio omawiane tu miejsca pątnicze. Obecnie zaś tytuł Wspomożycielki posiada kilkanaście kościołów na ziemiach odzyskanych ¹⁰⁵. Wśród nich wyróżnia się Twardogóra. Rozwijający się od 1945 r. kult wokół figury wykonanej w oświęcimskiej szkole salezjanów spowodował, iż Twardogóra zaliczana jest dziś do rzędu najznaczniejszych miejsc kultu maryjnego na Śląsku ¹⁰⁶. Do miejsca pątniczego urasta też ożywiony po wojnie ośrodek kultu Wspomożycielki w Lutomiu W. Kościół parafialny z XIV w. pod wezwaniem św. Andrzeja, przebudowany w połowie XVIII w. kosztem Brühlów, właścicieli Lutomia ¹⁰⁷, przy konsekracji dokonanej dopiero w 1960 r. otrzymał drugi tytuł — Maryi Wspomożenia Wiernych ¹⁰⁸. Wymieniony w poprzednim paragrafie obraz Zwycięskiej Wspomożycielki skupiał tu czcicieli już w wieku XVIII, odkąd zaczęto wizerunek uważać za łaskami słynący, o czym świadczą liczne wota przy obrazie ¹⁰⁹. Zaznaczone już poprzednio zja-

¹⁰⁰ Materiały, jw.

¹⁰¹ Por. ks. W. S m o l e ń, *Inwentarz kultu maryjnego w diecezji tarnowskiej*, „Arch. Bibl. i Muzea Kościelne”, 1 (1960), z. 2, s. 120.

¹⁰² Por. S. P r u ś SDB, *Salezjanie na ziemiach odzyskanych*, „Pokłosie Salezjańskie”, 26 (1948) 156—168.

¹⁰³ Budowa z r. 1909—1916, Metzger, Matutzek, dz. cyt., s. 19.

¹⁰⁴ Kościół wzniesiony w latach 1911—1913; zob. Kronika parafialna.

¹⁰⁵ Zob. schematyzmy diecezji wrocławskiej, gorzowskiej, warmińskiej.

¹⁰⁶ Por. artykuł redakcyjny we „Wrocławskich Wiad. Kościel.”, 15 (1960) 172—177.

¹⁰⁷ D. K o z i e r o w s k i, *Schematyzm historyczny ustrojów parafialnych dzisiejszej Archid. Poznańskiej*, Poznań 1935, s. 206.

¹⁰⁸ „Miesięcznik Kościelny Archid. Poznańskiej”, 11 (1960) 331.

¹⁰⁹ Wizytacje dekanalne z lat 1808—1832, Arch. paraf. A nr 7, 17, 21.

wisko wiązania z wezwaniem *Auxilium Christianorum* dawnych obrazów kultowych powoduje także w innych kościołach przyjęcie dodatkowego tytułu¹¹⁰ lub przynajmniej uzyskanie indultu na drugą uroczystość odpustową w dniu 24 maja¹¹¹. W Kaliszu nawet dawny kościół św. Gotarda przemianowano ostatecznie na tytuł Wspomożycielki Wiernych i w ołtarzu głównym zamieszczono Jej obraz typu turyńskiej Madonny.

Jakkolwiek tzw. dowód z wezwań nie zawsze jest przekonujący, to w naszym wypadku zdaje się kreślić dość wyraźnie dla czasów najnowszych linię rozwojową nabożeństwa do Wspomożycielki w Polsce.

IV. INSTYTUCJE KOŚCIELNE ZWIĄZANE Z KULTEM „AUXILIUM CHRISTIANORUM”

Żywiłowy niemal rozwój kultu na terenach austriackich przypisać należy, obok zapotrzebowania społecznego na ten rodzaj nabożeństwa w XVII stuleciu, działalności *kapucynów* i *jezuitów*. Ówczesny biskup Pasawy, arcyksiążę Leopold, pierwszy — jak już wspomniano — czciciel obrazu Cranacha, przyczynił się do otwarcia w swej rezydencji biskupiej kolegium jezuitów, którzy w następstwie wiele zdziałali na polu krzewienia omawianego nabożeństwa. Kapucynów natomiast osiedlił tenże biskup na *Mariahilfberg* zlecając im troskę o pielgrzymów i opiekę nad bractwem¹¹². Wymienione 230 punktów kultu w Księstwie Pasawskim i w okolicy *Innsbrucku* to w większości wypadków skutek apostołstwa tych dwu zakonów. Arcybractwo *Maryi Wspomożenia Chrześcijan* w *Monachium*, erygowane dekretem Stolicy św. z 18 VIII 1684 jako podziękowanie Bogu i *Maryi* za zwycięstwo wiedeńskie, jak też całą kampanię modłów do *Wspomożycielki* przed odsieczą zawdzięcza się także kapucynom¹¹³. Na terenie *Wiednia* propagowali kult *Wspomożycielki* także *barnabici*, którzy zasługi w tym względzie mają też na terenie *Półwyspu Apenińskiego*¹¹⁴.

Na grunt polski transplutowali również jezuita *Bractwo Wspomożycielki Wiernych*. Ich polska prowincja należała w XVIII w. do asysten-

¹¹⁰ *Wapienica* w diec. katowickiej, *Janowice* i *Zawada* w diec. tarnowskiej.

¹¹¹ Kościół *Św. Marcina* w *Szubinie*, *Serca Jezusowego* w *Łazach k. Zawiercia*, a zwłaszcza wszystkie świątynie *salezjańskie*.

¹¹² *Mindera*, dz. cyt., s. 207.

¹¹³ *A. Eberl OFM Cap*, *Geschichte der Bayerischen Kapuziner-Ordensprovinz* (1593—1902), *Freiburg i. Br.* 1902, s. 229—231; *M. Pobladora OFM Cap*, *Historia generalis Ordinis Fratrum Min. Cap.*, cz. 2, t. I, *Romae* 1948, s. 214.

¹¹⁴ *Mindera*, dz. cyt., s. 213; por. *Personalstand der Säkular und Regular Geistlichkeit der fürsterbischöftlichen Wiener Diözese auf das Jahr 1853*, s. 34, 55, 57.

cji¹¹⁵ niemieckiej, co przypuszczalnie było jedną z przyczyn zasadniczych; pierwsi kapucyni natomiast byli pochodzenia włoskiego¹¹⁶, toteż szerzyli inne formy i tytuły kultu maryjnego¹¹⁷. Jak z dotychczasowych badań wynika, pierwsze bractwo w Polsce erygowane zostało przy kościele jezuitów w Lublinie brewem papieskim z 25 X 1722 r.¹¹⁸. Prosperowało od stycznia roku następnego do kasaty Zakonu Jezuitów w Polsce w 1773 r. — o czym świadczy księga wpisów kończąca się datą 16 VII 1773¹¹⁹. Jakkolwiek kierownictwo nad niektórymi bractwami skasowanego zakonu przejęły na jakiś czas inne czynniki kościelne¹²⁰, to w oparciu o argument milczenia trzeba przyjąć zanik tej konfraternii.

To samo bractwo założono w dziesięć lat później niż lubelskie przy kościele jezuitów w Kaliszu (1732 r.)¹²¹. W trzydziestych także latach XVIII w. zorganizowało się przy kościele jezuickim w Łucku¹²². Na istnienie obydwu po kasacie Zakonu Jezuitów również brak dowodów.

W oparciu o katalogi i sprawozdania jezuickie można twierdzić, że przy innych kolegiach na terenie Polski bractwa Wspomożycielki nie były zakładane¹²³. Pobieżny przegląd wizytacji biskupich różnych diecezji także dał wynik negatywny co do ewentualnego istnienia takich konfraterni przy kościołach parafialnych przy świątyniach innych zakonów.

Bractwo Wspomożycielki to w zasadzie jedna z licznie w czasach nowożytnych zawiązujących się konfraterni o charakterze dewocyjnym¹²⁴. Ze statutów analogicznych do ustaw bractwa monachijskiego¹²⁵ odczytać można także zbliżenie do bractw nauki chrześcijańskiej, mających za zadanie troskę o szerzenie i zgłębianie wiedzy religijnej.

Po wiekowej przerwie tego samego typu bractwa zakładać poczęli

¹¹⁵ Nadrzędna do prowincji jednostka administracyjna w organizacji terytorialnej jezuitów.

¹¹⁶ *Historia Conventus Capuccinorum Cracovien.*, t. I, k. 1—9v, rps AKK 96.

¹¹⁷ W Italii dopiero w XIX stuleciu ożywił się kult Wspomożycielki na szerszą skalę. Por. *M i n d e r a*, dz. cyt.

¹¹⁸ *Diploma erectionis, Album Confraternitatis*, k. 2v—4v.

¹¹⁹ *Ibid.*, k. 99v.

¹²⁰ *S. Z a ł ę s k i*, *Jezuici w Polsce*, t. IV, cz. 2, Kraków 1905, s. 945.

¹²¹ *Historia Collegii Calissiensis Soc. Jesu in an. 1732*, rps Archivum Romanum Soc. Jesu. Polonica, 59, fol. 80—81.

¹²² *Status habitualis Collegii Luceoriensis. Resignatio in an. 1745*, Teki Schneidra 703, WAP Kraków—Wawel.

¹²³ *Catalogi personarum et officiorum z lat 1721—1801 oraz Litterae annuae z tego okresu*. ARSI Pol. 85—88. (Skrót archiwum pod. w przyp. 121).

¹²⁴ Rodzaje bractw, zob. ks. *B. K u m o r*, *Kościelne stowarzyszenia świeckich na ziemiach polskich w okresie przedrozbiorowym*, „Prawo Kanoniczne”, 10 (1967) 289—355.

¹²⁵ *M i n d e r a*, dz. cyt., s. 217.

salezjanie. Ks. Bosco wnet po konsekracji świątyni Wspomożycielki w Turynie, bo już w r. 1869, wskrzesił przy niej bractwo istniejące tam jako filia Monachium od r. 1789. Statuty przystosowano do ówczesnych potrzeb, pomnożono przywileje duchowe i zmodernizowano praktyki religijne z podkreśleniem celu: pielęgnowania i szerzenia nabożeństwa do Wspomożycielki Chrześcijan. Generał salezjanów, jako rektor turyńskiego kościoła, otrzymał od Stolicy św. nadrzędną władzę nad bractwem w Turynie z prawem agregacji wszystkich bractw Wspomożycielki zakładanych na jakichkolwiek terenach¹²⁶. Salezjanie polscy inaugurowali u nas bractwo Wspomożycielki w Oświęcimiu zaraz po I wojnie światowej — w 1915 r.¹²⁷. W r. 1920 powstało bractwo przy salezjańskim kościele św. Rodziny w Warszawie¹²⁸. W dwudziestych latach założono je także w Poznaniu, Kielcach, Różanymstoku¹²⁹. W latach trzydziestych zabiegano o erekcję przy innych kościołach salezjańskich. Przemysł dopiero w r. 1940 otrzymał Litterae erectionis et aggregationis Archisodalitati Taurinensi. Jeszcze później, bo w 1945 r. — Sokołów Podlaski¹³⁰.

Przełożona generalna żeńskiej gałęzi zgromadzenia salezjańskiego (właściwa nazwa: Córki Maryi Wspomożycielki) uzyskała reskryptem Stolicy św. z 31 VII 1913 r. przywilej zawiązywania bractw Maryi Wspomożycielki przy żeńskich zakładach wychowawczych. Bractwa te agregowano do arcybractwa turyńskiego i opiekę duchową nad nimi sprawował wyznaczony kapłan-salezjanin¹³¹. Obowiązki i praktyki religijne dostosowane do wieku członkiń, jak również cel wychowawczo-oświatowy zbliżał je raczej do sodalicji szkolnej jezuitów. Polskie salezjanki prowadziły takie bractwo w trzech zakładach wychowawczych: w Wilnie (od 1925 r.), w Różanymstoku (założono w 1927 r.) i w Łodzi (w. 1932 r.)¹³². Łódzkie bractwo wcielono po II wojnie światowej do jezuitckiej sodalicji¹³³. Właściwe sodalicje mariańskie, podległe rzymskiej primarii jezuitów, obierały sobie też niekiedy za patronkę Maryję Wspomożenie Wiernych. Tytuł BMV Auxilii Christianorum et S. Stanisłai Kostka posiadała np. sodalicja dla kleryków Wyższego Seminarium Du-

¹²⁶ Stickler, dz. cyt., s. 300—312.

¹²⁷ A. Kotarski SDB, *NMP Wspomożenie Wiernych*, Warszawa 1924, s. 118 n.

¹²⁸ Ibid., s. 119.

¹²⁹ *Sodalicja NMP Wspomożenia Wiernych*, Kraków 1918.

¹³⁰ Dyplomy erekcji znajdują się w wymienionych kościołach.

¹³¹ Stickler, dz. cyt., s. 304; *Sacra Congr. de Religiosis*, nr 2459—513.

¹³² Istituto Figlie di Maria Ausiliatrice — Ispett. Polacca. *Statistiche dei anni 1923—1939*, Archiw. Inspekt. Salezjanek w Pogrzebieniu.

¹³³ Kronika Sodalicji, rps Archiw. szkolnego CMW w Łodzi.

chownego w Lublinie, erygowana przy kościele Przemienienia Pańskiego dekretem bpa M. Fulmana z dnia 30 VII 1930¹³⁴.

Już nie stowarzyszenie z organizacją, ale luźna instytucja prawnie ustanowiona brevem Piusa IX z 9 maja 1876 r. to Związek NMP Wspomożenia Wiernych mający na celu pomoc duchową i finansową dla spóźnionych powołań kapłańskich. W Turynie zainicjowali go salezjanie z ks. Bosco na czele, a po przybyciu do Polski i tu dzieło to prowadzili. Przywileje duchowne członków związane były ze świątyniami Wspomożycielki i specjalnymi praktykami religijnymi ku Jej czci, zwłaszcza w święto 24 maja¹³⁵. Korelatywną do wyżej wymienionej instytucją byli Synowie Maryi — korzystający z tej pomocy kandydaci, którzy wśród swoich modlitw za dobrodziejów specjalne również do Wspomożycielki odprawiali praktyki, jak nowenny i uczestnictwo w liturgii ku Jej czci w święto 24 maja oraz w jego comiesięczne komemoracje, jakie zwykli salezjanie obchodzić w swych kościołach¹³⁶.

Podkreślana tu i w poprzednich paragrafach działalność zgromadzeń salezjańskich ilustruje ich wkład w rozwój kultu Maryi Wspomożenia w XIX stuleciu. Wiele też innych zakonów XIX-wiecznych odegrało doniosłą rolę w tym względzie, a niektóre z nich także w nazwie swojej mają tytuł *Auxilium Christianorum*. Gambari na 44 wymienione tytuły maryjne występujące w nazwach najnowszych zakonów wylicza siedem z wezwaniem Wspomożycielki¹³⁷. Wśród polskich zgromadzeń o. Honorata Koźmińskiego jedno zostało nazwane Siostry Imienia Jezus pod opieką Maryi Wspomożycielki, które to Gambari pominął w swej statystyce. Praktyki religijne tego zgromadzenia mocno zabarwione są treścią nabożeństwa *Auxilium Christianorum*¹³⁸, podobnie jak modlitwy i duchowość wyżej wymienionych instytucji związanych z kultem Wspomożycielki¹³⁹.

*

Zakony, które nieraz już pełniły rolę łącznika z kulturą i formami religijności krajów sąsiednich, wyjaśniają również genezę kultu Wspomożycielki w określonych jego formach na naszym terenie. Dzięki doku-

¹³⁴ Acta Curiae Dioec., nr 1767, ADL Rep 61 IX 29.

¹³⁵ „Wiadomości Salezjańskie”, maj—czerwiec 1900 r., s. 1.

¹³⁶ Ibid.

¹³⁷ E. Gambari, *Ordine e Congregazioni Religiose di Nome e di Orientamento Mariani*, [W:] *Enciclopedia Mariana „Theotocos”*, Genova 1958, s. 607—630.

¹³⁸ *Zbiór modlitw codziennych*, Warszawa 1959.

¹³⁹ Por. E. Fogliasso SDB, *Maria Ausiliatrice nella fondazione della Congregazione Salesiana*, [W:] *L’Immacolata Ausiliatrice*, s. 291—297; A. Genaro SDB, *La spiritualità mariana delle Figlie di Maria Ausiliatrice*, *ibid.*, s. 341—362; *Constitutiones Congregationis Religiosae Sororum Nominis Iesu sub Patrocinio B. Mariae Fidelium Ausiliatricis*, Vilnae 1923, *passim*.

mentacji, jaką pozostawiły ze swej działalności apostolskiej, można od-
tworzyć wkład innych instytucji związanych z omawianym nabożeństwem.
Na warsztacie jest rozprawa doktorska na temat bractw Maryi Wspo-
możycielki na ziemiach polskich, przygotowywana w oparciu o archiwalia
głównie jezuickie i salezjańskie. Bractwa to nowy klucz do poznania
genezy, dróg i procesu rozwojowego pewnych, zwłaszcza obcych, form
kultu na gruncie polskim. Wykryte w ten sposób wpływy Austrii po-
przez Czechy i Śląsk, a w XIX w. promieniowanie Rzymu i Turynu po-
twierdza geografia zabytków sztuki i architektury. Na Śląsk łącznie
z ziemiami odzyskanymi na północno-zachodnich terenach przypada bo-
wiem 50% tych przekazów, 30% na dalsze ziemie południa Polski, a resz-
ta na jej centrum.

L'HISTOIRE DU CULTE DE LA B. V. MARIE AUXILIATRICE EN POLOGNE

Le culte de la B. V. M. Secours des Chrétiens remonte en Pologne au haut
Moyen Age. L'idée d'Auxilium Mariae dans la liturgie et les monuments litté-
raires, d'abord imprécise, s'est développée avec le temps, adoptant la substance et
la forme communes pour toute l'Eglise, celles du culte envers l'Auxiliatrice, mo-
delé par l'esprit du temps et par les courants dans la théologie, et surtout dans la
mariologie. Malgré les lacunes dans les sources, détruites ou perdues en raison
des changements politiques et sociaux, leurs fondements de diverses époques et de
diverses sortes de documents, permettent de constater la naissance et le dévelop-
pement sur les territoires polonais de toutes les formes de ce culte connues à la
chrétienté. La géographie des monuments d'art et d'architecture, dédiés à l'Auxi-
liatrice, indique une influence des centres de culte autrichiens à l'époque moderne
(Passau, Innsbruck, Munich) ainsi que celle de Rome et de Turin dans les derniers
siècles. Les tableaux de la B. V. Marie Secours des Chrétiens, à partir du Man-
teau de la Madone à travers la victorieuse Auxiliatrice de la Bavière et du Tyrol
de Cranach jusqu'au tableau de Turin se trouvent surtout sur les territoires du
sud. Selon l'iconographie destinée au culte, naissaient les églises sous l'invocation
de Marie Auxilium Christianorum dont le réseau le plus dense se trouve en Po-
logne aussi sur les territoires du sud. Le culte de l'Auxiliatrice, éteint dans ses
formes vers la fin du XVIII^e siècle à cause de l'esclavage politique et de la sup-
pression de l'ordre des Jésuites, revit à la fin du XIX^e siècle et se développe actuel-
lement sous la protection de l'Episcopat et des institutions liées plus particuliè-
rement avec le culte d'Auxilium Christianorum, telles que certains ordres ou con-
grégations, ou d'autres associations religieuses. Le culte liturgique, lié avec l'insti-
tution de la fête du 24 mai, avait été exercé en Pologne relativement tôt, notam-
ment à partir des années vingt du XIX^e siècle. Après avoir été retirée du *proprium*
polonicum à cause d'une réforme de calendrier effectuée par Pie X, la fête n'a été
retablie qu'en 1958 en vertu du décret de SCR du 4 décembre 1958, cette fois pour
tous les diocèses polonais.